

Nauka udowadnia, że □ ludzkości kończy się czas...



Nawet gdybyśmy nie stanęli w obliczu apokaliptycznej przyszłości, którą sami stworzyliśmy, ludzkość nadal byłaby skazana na zagładę z powodu koszmarnego kryzysu reprodukcyjnego, przed którym teraz stoimy.

Prawie każda miara ludzkiej płodności, jaką można zmierzyć, gwałtownie spada, a jest to szczególnie prawdziwe w świecie zachodnim.

W rezultacie mamy ogromną liczbę młodych dorosłych, którzy są albo bezpłodni, albo głęboko borykają się z problemami z płodnością, a liczba dzieci urodzonych z wadami wrodzonymi rośnie.

Z każdym rokiem jest coraz gorzej, a przyszłość ludzkości jest niezmiernie ponura, chyba że znajdziemy sposób, aby to zmienić.

Dr Shanna Swan od dziesięcioleci dokładnie studiuje te kwestie i ostrzega teraz, że „obecny stan rzeczy reprodukcyjnych nie może trwać dłużej bez zagrażania przetrwaniu człowieka” ...

Od lat 70 liczba plemników w krajach zachodnich spadła o ponad 50 procent. Jednocześnie narastają problemy mężczyzn z poczęciem: nasilają się zaburzenia erekcji, a poziom testosteronu spada o 1 procent każdego roku.

„Obecny stan reprodukcji nie może trwać dłużej bez zagrażania

przetrwaniu człowieka”, ostrzega naukowiec zajmujący się płodnością Mount Sinai, dr Shanna Swan w swojej książce „[Count Down](#)” (Scribner), wydanej we wtorek. „To globalny kryzys egzystencjalny”.

Niestety, ani trochę nie przesadza. Po prostu nie ma sposobu, aby rasa ludzka była w stanie uniknąć dramatycznego spadku liczby ludności, jeśli te trendy się utrzymają.

Wcześniej dr Swan trafiała na pierwsze strony gazet, ostrzegając, że liczba plemników spadła [o oszałamiające 59 procent w](#) latach 1973–2011...

W 2017 roku zaalarmowała metaanalizą 40000 mężczyzn, która wykazała, że liczba plemników spadła aż o 59 procent między 1973 a 2011 rokiem.

Już widzimy efekty. Światowa płodność spadła o 50 procent między 1960 a 2015 rokiem. Całkowity wskaźnik urodzeń w Stanach Zjednoczonych jest o 16 procent niższy od tego, co potrzebują, aby się zastąpić. Chociaż istnieją oczywiste czynniki w grze (pary później poczęły i decydują się na mniejsze rodziny), Swan twierdzi, że problemy są głębsze niż osobisty wybór.

Jak wyglądałaby nasza planeta, gdyby światowa płodność spadła o kolejne 50 procent?

Globalny wzrost liczby ludności już zatrzymał się w większości obszarów, a są kraje, w których już teraz zaczyna się znaczny spadek.

Szczególnie mężczyźni stają się bezpłodni w przerażającym tempie. Według Swana liczba plemników [spadła niezwykle nisko](#) ...

Dziś przeciętny mężczyzna zbliża się do tej liczby i wynosi ona 47,1 miliona plemników na mililitr. Porównaj go z ojcem, który miał średnio 99 milionów plemników na mililitr i jest

jasne, że jest to głęboko niepokojący trend.

Gdy osiągniesz mniej niż 40 milionów, posiadanie dziecka staje się trudne, a przeciętny mężczyzna już prawie osiąga ten poziom.

Więc dlaczego tak się dzieje?

Cóż, dr Swan wskazuje na występowanie substancji zaburzających gospodarkę hormonalną [w naszym społeczeństwie](#) ...

Swan i inni eksperci twierdzą, że problemem jest klasa chemikaliów zwanych substancjami zaburzającymi funkcjonowanie układu hormonalnego, które naśladują hormony organizmu, a tym samym oszukują nasze komórki. Jest to szczególnie problem dla płodów, ponieważ różnicują się płciowo we wczesnym okresie ciąży. Substancje zaburzające funkcjonowanie układu hormonalnego mogą siać spustoszenie w reprodukcji.

Te substancje zaburzające gospodarkę hormonalną są wszędzie: tworzywa sztuczne, szampony, kosmetyki, poduszki, pestycydy, konserwy i rachunki z bankomatów. Często nie ma ich na etykietach i trudno ich uniknąć.

Aby całkowicie wyeliminować substancje zaburzające gospodarkę hormonalną ze swojego życia, prawdopodobnie musiałbyś całkowicie porzucić społeczeństwo.

Inny naukowiec z Washington State University odkrył, że kontakt z substancjami zaburzającymi gospodarkę hormonalną może spowodować bezpłodność 20 procent myszy [w ciągu zaledwie trzech pokoleń](#) ...

Patricia Ann Hunt, genetyk reprodukcji z Washington State University, przeprowadziła eksperymenty na myszach, które wykazały, że wpływ substancji zaburzających funkcjonowanie układu hormonalnego kumuluje się, pokolenie po pokoleniu. Kiedy małe myszy były wystawione na działanie

chemikaliów zaburzających gospodarkę hormonalną tylko przez kilka dni, ich jądra w wieku dorosłym produkowały mniej plemników, a niezdolność ta została przeniesiona na ich potomstwo. Chociaż odkrycia z badań na zwierzętach niekoniecznie muszą być rozszerzone na ludzi, po trzech pokoleniach tych ekspozycji jedna piąta samców myszy była bezpłodna.

Oczywiście istnieje wiele innych czynników, które również wpływają na płodność, a kilka z nich omówiłem w poprzednich artykułach.

W tym artykule zwracam uwagę na to, że ludzkość ma bardzo poważne kłopoty, a jedynym wyjściem jest radykalna zmiana naszego zachowania.

Ale my tego nie zrobimy, prawda?

Oprócz naszego „załamania płodności”, inne badania wykazały, że przez tysiące lat ludzie stawali się coraz [mniej](#) ...

Wcześniejsze badanie przeprowadzone przez Cambridge University wykazało, że ludzkość znacznie się kurczy.

Eksperci twierdzą, że liczba ludzi przekroczyła swój szczyt i że współcześni są o 10 procent mniej i niżsi niż ich przodkowie-łowcy-zbieracze.

A jeśli to nie jest wystarczająco przygnębiające, nasze mózgi są również mniejsze.

Dla mnie czytanie, że nasze mózgi stawały się coraz mniejsze, było szczególnie przygnębiające, ale to z pewnością pomogłoby wyjaśnić poziom kompetencji niektórych naszych przywódców politycznych w dzisiejszych czasach.

Nasi założyciele napisali tak wspaniałe rzeczy, ale w naszych czasach większość Amerykanów jest tak głupia, że □□dosłownie

nie mogą zrozumieć materiału napisanego na tym poziomie.

Staliśmy się głupią „idiokracją”, która myśli, że realityTV i oglądanie ludzi kopiących się w pachwiny to jedno z najwyższych form rozrywki.

Przerażające jest myślenie o tym, jak bardzo już się zdegenerowaliśmy, a ja nawet nie chcę sobie wyobrazić, jacy byliby Amerykanie za 50 lat.

Niestety nie będziemy musieli się tym martwić, ponieważ [nie będzie Ameryki](#), jeśli będziemy trzymać się ścieżki, na której obecnie jesteśmy.

Oczywiście zegar tyka dla całej ludzkości i każdy powinien to zobaczyć.

Ale tak bardzo kochamy nasze autodestrukcyjne zachowania, że nigdy z nich nie rezygnujemy.

Tak więc nie będzie zmiany kursu i na pewno zbierzemy to, co zasialiśmy.

Przetłumaczono z: endoftheamericandream.com